

Matactwa, „pożyczki”, protekcje

Zeznania świadków w procesie Fleischerowej

KRAKÓW, 26. 8. (tel. wł.). W 3-im dniu rozprawy przeciwko Fleischerowej i tow. na wstępie przewodniczący na podstawie pisma skierowanego do sądu, za zgodą stron, uznał za usprawiedliwione niestawienie świadka Geislera z Tarnowa, którego zeznania ze śledztwa zostaną odczytane.

Jednocześnie trybunał zwrócił się do organów PP w Tarnowie o odszukanie świadka Sary Hausknecht.

Niewinny Izidor

Jako pierwszy zeznał osk. Izidor Fleischer. Zeznaje on, że o całej aferze nic nie wiedział, nie przyznaje się do winy. Świł udział sprowadzając tylko do sądu bierną rolę, bowiem wszystkie sprawy, a także i korespondencje, nadchodzące na jego nazwisko załatwiała żona. Nie wie nawet o tym, że za współdziałanie z Wandą Parylewiczową jego żona miała otrzymać rozlewne spirytusu. Gdy odpowiedzi na poszczególne pytania przewodniczącego stały się coraz bardziej zamieszane, przewodniczący poucza Fleischera, że może skorzystać z odmowy zeznań, jeśli jednak chce zeznawać, to musi to uczynić jasno i bez wybiegów.

Zdradliwa korespondencja

Charakterystycznym momentem jednak, który wykazał, że o sprawach prowadzonych przez żonę wiedział, jest korespondencja, a w szczególności list Fleischerowej do Parylewiczowej. W liście tym Fleischerowa, nawiązując do ostatniej bytności swego męża w Krakowie, zawiadamia Parylewiczową, że zapominał o mówić o sprawie sędziego Sanowskiego. Ponieważ oskarżony twierdzi, że był u Parylewiczowej tylko raz w swojej sprawie osobistej, tj. ugody sądowej, prokurator Głuchowski prosi trybunał o stwierdzenie na podstawie akt, że sprawa ugody Fleischera została załatwiona na przeszło rok przed wystosowaniem tego listu. Również i podczas pobytu swej żony w Plesnej z listu, jaki do niej wówczas napisał wynika, że odebrał list Parylewiczowej do Fleischera, przeczytał go, a o treści zawiadomił żonę, dając jej wskazówki, gdzie ma się spotkać i porozumieć z Parylewiczową.

Rozlewnia spirytusu

Gdy oskarżony zeznał, że nie wie o tym, iż jego żona miała otrzymać rozlewne spirytusowe, adw. Arnold nawiązując do tej sprawy prosił trybunał, aby Fleischerowa przedstawiła, jak się ta sprawa miała. Fleischerowa opowiada, że początkowo, jeśli chodzi o sprawę interwencyjną Orzechowskich — czyniła to bezinteresownie, po tym jednak Parylewiczowa obiecała jej za to wyrobić koncesję na rozlewne spirytusowe. Utrzymywała to jednak w tajemnicy przed mężem.

Pośredniczka

Osk. Estera Faerberowa, siostra Fleischera, przyznaje, że zabiegała o uzyskanie koncesji na wykonywanie zawodu fotografa w Krakowie dla swego szwagra

Faerbera, najpierw przez Fleischera, a potem osobiście u Parylewiczowej. Licencji tej szwagier jej nie otrzymał. Co do pośredniczenia między Fleischera a Parylewiczową oświadcza, że była kilka razy u Parylewiczowej, oddając listy Fleischera, jednak treści ich nie znała. Odpowiedzi dla Fleischera pisała pod dyktando Parylewiczowej.

„Byleby sprawę załatwić”

Następnie zeznaje osk. Józef Hochman. Fleischerowa znał — od dłuższego czasu, a gdy dowiedział się, że ma „wpływ”, zwrócił się do niej w kilku sprawach. Według zeznań Hochmana, udział jego polegał m. in. na skontaktowaniu kilku osób z Fleischera. Przed wszystkim zwrócił się do niej w sprawie Mozeasa Spitz i Mendla Hochmana, przesyłając Fleischera 400 zł. Później jednak zażądał zwrotu wyłożonej sumy. Przesyłając wspomniane 400 zł. Fleischerowej potraktował ją jako zarobek dla Parylewiczowej, a częściowo dla Fleischera. Sam starał się o hurtownię tytoniu. Skierował do Fleischera sprawę Fudyma i Kornblutha. Potwierdza, że na prośbę Fleischera dowiadywał się w Rzeszowie, „czy sędzia Michałowski jest człowiekiem pewnym”.

Hochman w toku zeznań wypowiada charakterystyczne zdanie: „Było mi wszystko jedno, przez kogo i w jaki sposób, byleby sprawa była załatwiona”.

Bon Parylewiczowej

Osk. Hollaender z Tarnowa opowiada, w jaki sposób poznał Parylewiczową. Kupowała ona u niego towary, a pewnego razu zwróciła się o pożyczkę, której jej udzielił. U Parylewiczowej był w sprawie otrzymania posady dla aplikanta sądowego Kanta. Parylewiczowej na jej prośbę udzielił pożyczki 200 zł, za co otrzymał od niej „bon” (wizytówkę z nazwiskiem) na 550 zł. Był to kwit na dawny dług i na udzieloną ostatnio pożyczkę 200 zł i procenty. Bon, o którym mowa wyżej, przedłożył sądowi adw. Axer. Po obejrzeniu go przez trybunał, a następnie przez prokuratorów, zgłosili oni wniosek o dołączenie tego bonu do akt sprawy. Na bonie widoczne są ślady przerobienia daty. Hollaender bon ten otrzymał w okresie, gdy aplikant Kant miał być zwolniony ze służby, a Hollaender zwracał się do Parylewiczowej o wyjednanie cofnięcia tego zarządzenia. Dalej osk. Hollaender zaprzecza jakoby udzielanie przezeń pożyczki Wandzie Parylewiczowej pozostawały w jakimś związku z otrzymaniem posady przez Kanta, a następnie wyjednanie dla niego stanowiska płatnego. Przeczy, jakoby szantażował Parylewiczową, że jeśli nie załatwi sprawy Kanta, to postara się o rozgłoszenie sprawy, a nawet o wniesienie interwencji w Sejmie.

W toku jego zeznań uderzają słowa wypowiedziane przy omawianiu sprawy doręczania odebranych od adw. Schneida skargi na sędziego Ozoga do rąk Parylewiczowej. „Nie czulem, że to jest

coś karygodnego, bo ja nie zarobilem”.

Różnice w zeznaniach

Ostatni zeznał osk. adw. Schneid. Zeznania na rozprawie tego świadka różnią się biegunowo od wyjaśnień ze śledztwa, na co zwraca uwagę prok. Garbaczynski, prosząc równocześnie o odczytanie zeznań tego oskarżonego ze śledztwa. Osk. Schneid oświadcza, że adw. Schaeffler, z którym był w kontakcie zawodowym, przesłał mu odpis skargi aplikanta Dessera na sędziego Ozoga, prosząc o zasięgnięcie informacji, jaki jest bieg tej sprawy. Oskarżony odmówił, a potem na polecenie Schaefflera oddał ten odpis Hollaenderowi. Hollaender w kilka miesięcy później zwrócił się do niego o pożyczkę dla Parylewiczowej w kwocie 300 złotych. Oskarżony odmówił, a na uwagę Hollaendera, że Schaeffler nie od-

mówiłby pożyczki dla Parylewiczowej, zawiadomił o tym Schaefflera. Ten polecił, aby adwokat Schneid z depozytu Schaefflera wypłacił. Hollaenderowi żądana kwota za pokryciem wekslowym Parylewiczowej. Prośbie tej Schneid uczynił zadość. Weksel zaś z podpisem Parylewiczowej, jaki mu przyniósł Hollaender, przechowywał u siebie. Po ujawnieniu sił całej afery Parylewiczowej, weksel ten spalił.

Na tym rozprawie przerwano do czwartku. Zeznawać będzie ostatni z oskarżonych Isler, po czym sąd przystąpi do przesłuchania świadków.

Wezwana na dzień jutrzejszy w charakterze świadka Taubowa z Tarnowa zawiadomiła sąd, że nie przybędzie z powodu choroby. Sąd zarządził zbadanie stanu jej zdrowia przez urzędowego lekarza i ewent. sprowadzenie pod przymusem na rozprawę.

U w a g a Najwięcej zadowolona Wytwornej Pani daje matowy **Krem Ogórkowy Nr. 268** dla Pań niezastąpiony pod puder i szminek Wyrobu Labor. Kosmet. Fr. Marynowskiego i Ski. w Warszawie

ABC sportowe

Miedzynarodowe mistrzostwa tenisowe Polski w Bydgoszczy

We środę rozpoczęły się w Bydgoszczy międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Polski na rok 1937. W porównaniu z rokiem ubiegłego mistrzostwa obeszane zostały znacznie liczniej, zwłaszcza dopisała zagranica. Zgłosili się tenisiści Austrii, Niemiec, Rumunii, Węgier, Jugosławii, Prus Wschodnich i Gdańska. W ostatniej chwili wpłynęło zgłoszenie znanego niemieckiego tenisisty Lunda. Wśród panów o puchar Prezydenta R. P. i tytuł międzynarodowego mistrza Polski walczy 24 graczy, pań zgłosiło się 23. Zamiast gry pocieszenia wprowadzono grę w klasie B. Rozgrywane jest poza tym turniej juniorów do lat 20, oraz turniej seniorów ponad lat 40.

Oficjalne otwarcie zawodów nastąpi.

PRZED CIĄGIENIEM MILIONA

Już tylko dwa tygodnie dzieli nas od pierwszego dnia ciągnięcia czwartej klasy trzydziestej dziewiątej Loterii Klasowej.

W ciągu osiemnastu dni wylosowanych będzie sześćdziesiąt jeden tysięcy sto czterdzieści jeden wygranych, których wartość wynosi ogółem dziewiętnaście milionów trzydzieści tysięcy dwieście złotych.

W tej liczbie plan przewiduje, między innymi: dwie wygrane po sto tysięcy, trzy po siedemdziesiąt pięć tysięcy, osiem po pięćdziesiąt tysięcy, dziesięć po trzydzieści tysięcy złotych i t. d.

Ukoronowaniem tego ciągnięcia będzie, oczywiście, wylosowanie w dniu ostatnim, t. j. 29 września głównej wygranej w kwocie miliona złotych.

Co się tyczy zakończonego niedawno ciągnięcia klasy trzeciej to główna wygrana — sto tysięcy złotych padła na nr. 165.681 w Częstochowie.



Piątek, dnia 27 sierpnia

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.10 Muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik. 12.15 Pogadanka rolnicza. 12.25 „Melodie polnoy”. 15.45 Wiad. gospodarcze. 16.00 Rozmowa z chorymi. 16.15 Dawna i nowoczesna muzyka hiszpańska. 16.45 Brzegie Wisły środkowej — reportaż. 17.00 Koncert rozrywkowy. 17.50 Teżec — pogadanka. 18.00 Skrzynka ogólna. 18.15 Pogadanka. 18.20 Pieśniarze amerykańscy (płyty). 18.50 Pogadanka. 19.00 Płyty dla znawców. Nowoczesna muzyka kameralna. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 „Wieczór melodyjny”. W przerwie o godz. 20.45 Dziennik i Pogadanka. 21.45 „Dni powszednie państwa Kowalskich” — powieść. 22.00 Koncert. 22.50 Ostatnie wiad. dziennika i Komunikat meteorologiczny.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 Alfred Cortot w roli dyrygenta i pianisty (płyty). 14.06 Koncert rozrywkowy (płyty). 15.00 Pogadanka gospodarcza. Pieczę przed zimą. 15.15 Koncert solistów. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.05 „O Wojtku

cudaku” — opowiadanie Kazimierza Przerwy Tetmajera. 22.20 Muzyka lekka (płyty). 23.15 Muzyka taneczna.

Sobota, dnia 28 sierpnia

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.10 Muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik. 12.15 Pogadanka rolnicza. 12.25 „Melodie polnoy”. 15.45 Wiad. gospodarcze. 16.00 „Uciekła mi piosenka” — wesoła audycja dla dzieci. 16.30 Recital śpiewaczy Janiny Hupertowej. 16.55 Polska Kapela Ludowa (Transmisja z Naleczowa). 17.30 Audycja konkursowa. 17.50 Przez lasy i góry Szwajcarii Kaszubskiej — pogadanka. 18.15 Albert Sandler w repertuarze operowym, operetkowym i filmowym (płyty). 18.15 Pogadanka. 19.00 Recital fortepianowy Zb. Drzewieckiego. W programie utwory Beethovena. 19.40 Pogadanka. 19.50 Wiad. sportowe. 20.00 Audycja dla Polaków zagranicą: „Wesele Boriny” — fragment z powieści Reymonta „Chłopi”. 20.45 Dziennik. 20.55 Przegląd prasy rolniczej. 21.05 Arie operowe w wyk. I. Gadejskiej i St. Witasa. 21.45 Nowości literackie. 22.00 Muzyka taneczna. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika. Komunikat meteorologiczny.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.06 Fragmenty dramatów muzycznych Wagnera (płyty). 15.00 Życie kulturalne stolicy. 15.05 Muzyka rozrywkowa (płyty). 22.00 Wiad. sportowe. 22.05 „List służący” — monolog. 22.20 Muzyka lekka (płyty). 23.00 Muzyka taneczna. 23.40 Muzyka taneczna (płyty).

Krwawe zajście przy ul. Zawiszy Zsiekiarą na szwagra

Między szwagrami, Józefem Dargielem, mistrzem murarskim, a Franciszkiem Grubą, zdunem, sukcesorami domu przy ul. Zawiszy 32, gdzie obaj zamieszkują w osobnych lokalach, od pewnego czasu panowała nienawiść, gdyż jeden z nich zazdrościł drugiemu, że posiada lepsze mieszkanie. Wczoraj, w czasie sprzeczki, Dargiel wybił szyby w oknie mieszkania Gruby. Ostatni, nie chcąc być

dłużnym, również powybił szyby. Następnie Gruba porwał siekierę i rzucił się na Dargiela, zadając mu ranę rabiną prawego ramienia, ze złamaniem kości, oraz raną rabiną lewego przedramienia. Nieszczęśliwego, w stanie ciężkim, przewiozło pogotowie do szpitala na Czystem. Policja zajęła się zlikwidacją, przeprowadzając Grubę do XXII komisariatu.

Zarządzenia

Oszczędnościowe w Niemczech

Kartofle zamiast chleba

W Niemczech pojawiło się wezwanie restauracji i jadalni, żądające niemarnowania chleba przy posiłkach i oszczędzania kawałków chleba niezjedzonych przez gości restauracyjnych. Jednocześnie ukazał się apel do wszystkich Niemców, aby spoży-

wali na kolację kartofle zamiast chleba. Zarządzenia te spowodowane są niewątpliwie dużymi trudnościami aprowizacyjnymi, które zmuszają Niemców do coraz większych zarządzeń oszczędnościowych.

Niebezpieczny włamywacz skazany na 6 lat więzienia

Przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach odpowiadał w piątek

znany kaszacz żyd, Józef Hernball z Krakowa, który wspólnie z jeszcze z drugim towarzyszem dokonali w lecie ubiegłego roku włamania kasowego do firmy drzewnej w Rożogórze (Rosenberg) w Czechosłowacji, gdzie łupem ich padło 270.000 Kcz. Hernball uciekając z łupem, usiłował przejść przez zieloną granicę w Moszczanicy pod Jastrzębiem (Rybnickie) i napotkany przez strażnika usiłował przekupić go, wręczając mu 20.000 Kcz.

W pierwszej instancji skazany został za włamanie na 5 lat więzienia, za usiłowanie przekupstwa na 2 lata, przyczem wymierzono karę łączną 6 lat więzienia i 5 lat domu poprawy. Sąd Apelacyjny w wyniku rozprawy wyrok pierwszej instancji zatwierdził, uchylając jedynie postanowienie, co do umieszczenia Hernballa w domu poprawczym na 5 lat.

Walki

o urzędy gminne

Władze administracyjne dążą do tego by siedziby urzędów gmin znajdowały się możliwie najbliżej miast powiatowych. Nie chcą się z tym, że załatwiają swe interesy z urzędem gminy telefonicznie lub pocztą, a gminniakom wypada iść do kilkanaście kilometrów do urzędu gminy.

Ostatnio na tym tle wynikły incydenty w plockim powiecie we wsi Zdziary, skąd delegacja większości mieszkańców przyjechała do Warszawy. Incydent załatwiono w myśl życzenia ludności, lecz za to jednego z członków stojących na czele delegacji p. inspektor przedstawił jako „burzyciela”.

Na marginesie warto zaznaczyć, że w prasie samorządowej wybitni działacze poruszali zbieżność stanowisk inspektorów samorządu. Działalność niektórych raczej tamuje i deformuje istotne życzenia ludności.

Sowiety wypędzają tancerki

Szef GPU Jeżow wydał w tych dniach rozkaz wydalenia w ciągu 4 dni z granic sowieckiego państwa wszystkich tancerek, kłownów i artystów teatrów rewiowych, pochodzenia cudzoziemskiego.

Powstanie w Waziristanie stłumione

SIMLA, 26. 8. Rząd Cindjy ogłasza, że w Waziristanie przywrócony został całkowity spokój i życie powróciło do normalnego trybu. Tubylcy złożyli władzom broń w liczbie 2000 karabinów i wypłacili należone grzywny w ogólnie wysokości 6000 f. szterli.

W LIDZIE

zaprenumerować „ABC” można u p. M. Szkopówny ul. Suwalska k/kościółka parafialn.

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Berlin (sprzedaż 212.97, kupno 212.11); Gdańsk (sprzedaż 160.20, kupno 99.80); Londyn 26.37; Nowy Jork 5.29 i jedna ósma. Nowy Jork (kabel) 5.29 i jedna czwarta; Paryż 19.87; Praga 18.43; Wiedeń (sprzedaż 99.20, kupno 98.80); Marka niem. srebrna (sprzedaż 139.00, kupno 133.00).

Papiery procentowe: 3 proc. poz. prem. inwest. I em. 68.75, II em. 67.50; 3 proc. poz. prem. inwest. seriowa I em. 83.00, II em. 82.25; 4 proc. państw. poz. premiiowa dolarowa 99.00 — 99.40; 8 proc. L. Z. i oblig. komun. Banku gosp. kraj. po 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. i oblig. komun. Banku gosp. kraj. po 83.25; 8 proc. L. Z. ziemskie kraj. po gwar. kupon 26.35.

Akcje: Bank Polski 104.25; Lilpop 51.00 — 50.75; Ostrowiec 26.00; Starachowice 32.00.

Tendencja dla dewiz nieco słabsza, dla pożyczek państwowych i listów

Idziesz z prądem czasu, czytaj ABC

GIEŁDA ZBOŻOWA

Ceny rozumieją się za 100 kg. parcyet wagon W-wa, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych za gotówkę. Pszenica jednolita 32.00 — 32.50; żyto I standard 24.50 — 25.00; owies I standard nowy 22.00 — 22.50; jęczmień nowy 20.75 — 21.25; groch polny 26.00 — 27.00; groch Victoria 28.00 — 29.50; łubin niebieski 15.75 — 16.25; łubin żółty 16.50 — 17.00; rzepak zimowy 59.00 — 60.00; koniuczyna czerw. sur. bez gr. kaniarki 95.00 — 110.00; koniuczyna biała bez kani. 180.00 — 195.00; mak niebieski 17.80 — 80.00; mąka pszenna gat. I 48.00 — 51.00, mąka pszenna gat. II 39.00 — 41.00, mąka pszenna pastwana 26.00 — 27.00, mąka żytnia gat. I 35.00 — 37.00, mąka żytnia razowa 27.50 — 28.50; otreby pszenne grube z przem. stand. 19.00 — 19.50; otreby pszenne miakie z przem. stand. 18.00 — 18.50; otreby żytnie z przem. stand. 16.50 — 17.00; makuchy linae 25.00 — 25.50; makuchy rzepakowe 21.00 — 21.50. Ogólny obrót 1633 ton, w tym żyta 1438 ton, Uspokojenie stałe.